

Komisja Europejska dała Polsce miesiąc czasu

3 lipca 2018

Komisja Europejska dała Polsce miesiąc na odpowiedź na zastrzeżenia w ramach procedury w sprawie naruszenia prawodawstwa UE.

Komisja Europejska wszczęła procedurę o naruszenie prawodawstwa UE przez Polskę w związku z przepisami krajowego prawa w sprawie Sądu Najwyższego, poinformował rzecznik Komisji Europejskiej Margaritis Schinas.

„Polski rząd ma miesiąc, aby na to zareagować” – powiedział rzecznik w poniedziałek na konferencji w Brukseli.

Przypomniał, że ustawa ta była już przedmiotem dyskusji w kontekście dialogu na temat stanu prawnego pomiędzy Komisją Europejską a polskimi władzami. „Uważamy jednak, że to specjalne prawo nie stało się przedmiotem dość dogłębnej debaty. Osiągnięty postęp jest niewystarczający, a biorąc pod uwagę nowy system emerytalny dla sędziów tego sądu, Komisja zdecydowała się natychmiast uruchomić procedurę naruszenia (prawodawstwa UE)” – powiedział Schinas.

Jednocześnie zaznaczył, że w międzyczasie Komisja Europejska jest gotowa kontynuować dialog z Polską, a to Bruksela rozpatruje jako preferowane rozwiązanie „położenie kresu systemowym zagrożeniom dla praworządności w Polsce”.

W odpowiedzi na pytanie, dlaczego Komisja Europejska tak późno zareagowała na problem sędziów Sądu Najwyższego, czekając na ostatni termin, kiedy sędziowie mogą być wysłani na emerytury, rzecznik KE potwierdził, że „Bruksela wolała prowadzić dialog polityczny w sprawie praworządności. Ale biorąc pod uwagę, że działania polskiego rządu wchodzi w życie już 3 lipca, a w tym samym czasie nie ma żadnych działań ze strony Warszawy, aby

zatrzymać ten proces, uruchomiono pilną procedurę naruszenia w związku z daną reformą polskiego systemu sądownictwa, wyjaśnił Schinas.

Według niego Polska ma tylko miesiąc, ponieważ problem nie jest nowy i od dawna jest dyskutowany z polskim rządem. W szczególności dogłębna dyskusja w tej sprawie odbyła się podczas przesłuchań polskich władz na posiedzeniu Rady UE ds. Ogólnych 26 czerwca w Luksemburgu. Ponadto problem ten wymaga natychmiastowego rozwiązania.

Odpowiadając na pytanie, jaki jest sens „pilnej procedury”, która zajmie cały miesiąc, jeżeli decyzja polskich władz wejdzie w życie już we wtorek, rzecznik powiedział: „Wciąż mamy nadzieję, że polskie władze będą mogły ponownie rozważyć wejście w życie tej decyzji. A jeśli nie, to poprzez zorganizowany proces, który wszczynamy i w którym wciąż jest miejsce na dialog, wciąż mamy nadzieję poprawić sytuację. A jeśli tak się nie stanie, wówczas Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wypowie się w tej sprawie, a to będzie się odbywać równolegle z procedurą art. 7 ust. 1 (Traktat o Unii Europejskiej), za który odpowiada prezydencja UE”.

Jak poinformowano, 26 czerwca w Luksemburgu na posiedzeniu Rady UE ds. Ogólnych odbyło się przesłuchanie Polsko na podstawie artykułu 7 ustępu 1 Traktatu o Unii Europejskiej.

Źródło: pl.SputnikNews.com